

Dr hab. Monika Szaraniec, prof. UEK  
Katedra Prawa Gospodarczego Publicznego i Prawa Pracy  
Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

UNIWERSYTET GDANSKI



RPW/20320/2021 N  
Data: 2021-04-19

## RECENZJA

**rozprawy doktorskiej Pana mgr. Łukasza Kamińskiego**  
**pt. „Aspekty prawne powiązań ubezpieczeniowo-bankowych”,**  
**przygotowanej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego**  
**pod kierunkiem dr hab. Doroty Maśniak, prof. UG**

Przygotowanie recenzji rozprawy doktorskiej Pana mgr. Łukasza Kamińskiego powierzyła mi Rada Dyscypliny Nauki Prawne UG uchwałą nr 47/2020 z dnia 26 października 2020 roku.

### I.

Wybór tematu rozprawy doktorskiej uważam za trafny i aktualny. Podjęta w rozprawie problematyka prawnych aspektów powiązań ubezpieczeniowo - bankowych jest nie tylko doniosła teoretycznie, ale również praktycznie. Analizowane w recenzowanej rozprawie doktorskiej powiązania ubezpieczeniowo-bankowe nie były przedmiotem szerszej analizy prawnej, bowiem badania w tym względzie ograniczały się do ekonomicznego ujęcia, traktując je jako zjawisko gospodarcze. W literaturze przedmiotu publikowane są opracowania dotyczące tego zagadnienia, ale nie mają one charakteru całościowego, zatem niewątpliwie występuje niedostatek pogłębionych analiz podjętego zagadnienia w publikacjach naukowych. W tym znaczeniu należy podkreślić, że podjęta problematyka w recenzowanej dysertacji wypełnia lukę w literaturze naukowej.

Podjęty w recenzowanej rozprawie doktorskiej temat dotyczy aspektów prawnych powiązań ubezpieczeniowo-bankowych ujmowanych z jednej strony pod kątem umiejscowienia tych powiązań w prawie krajowym, w ramach którego działają oba te podmioty (instytucje finansowe), a z drugiej strony pod kątem umowy, która jest podstawą nawiązania stosunku zobowiązaniowego pomiędzy klientem a instytucją finansową. Stąd też zagadnienie współpracy ubezpieczeniowo-bankowej analizowane jest w recenzowanej rozprawie od strony klienta banku (ubezpieczyciele nie mogą wykonywać innej działalności poza ubezpieczeniową) i jego zagrożeń z tym związanych (np. dostarczanie niewystarczających informacji,

dobrowolność nawiązania stosunku ubezpieczeniowego, wyboru ubezpieczyciela, sposobu finansowania ochrony ubezpieczeniowej do potrzeb klienta) oraz od strony cech specyficznych i ewentualnie odrębności samego sektora ubezpieczeniowo-bankowego, w szczególności usługi bankowo-ubezpieczeniowej. Cenne jest spostrzeżenie w recenzowanej dysertacji (s.19), że badane zjawisko prawnych powiązań ubezpieczeniowo-bankowych należy ujmować w ramach dwóch uregulowań prawnych tj. prywatnoprawnej i publicznoprawnej.

Zatem ostatnie zmiany w prawie i potrzeby praktyki, a także brak kompleksowego opracowania podjętego w recenzowanej rozprawie doktorskiej zagadnienia powodują potrzebę pogłębionej analizy prawnych powiązań ubezpieczeniowo-bankowych i potwierdzają słuszność wyboru tematu rozprawy.

## II.

Tytuł rozprawy doktorskiej oddaje jej treść i został sformułowany ogólnie. Doktorant nie zawęził swoich rozważań wyłącznie do kwestii prywatnoprawnych, wskazując, że analizowane zagadnienie jest wyraźnie powiązane z prawem publicznym, co oceniam bardzo pozytywnie. Pojawiają się też wątki rozważań o charakterze prawno-porównawczym, w szczególności często Doktorant przywołuje rozwiązania prawa francuskiego. Przy tak sformułowanym temacie (bez zawężenia go w tytule do rozwiązań wyłącznie w prawie polskim) brakuje mi szerszego spojrzenia na podjętą problematykę z perspektywy jednolitego rynku finansowego Unii Europejskiej, w szczególności takich powiązań bankowo-ubezpieczeniowych, kiedy jeden z podmiotów ma siedzibę na terenie RP, a drugi w innym państwie członkowskim UE. Trudno wykluczyć, że takie powiązania mogą mieć miejsce. Analiza takich powiązań mogłaby mogła by Doktoranta doprowadzić być może do ciekawych wniosków na temat stosunku zobowiązaniowego pomiędzy klientem a instytucją finansową.

## III.

Układ rozprawy doktorskiej jest prawidłowy. Jej tekst rozpoczyna „Wykaz skrótów i aktów prawnych”, po którym następują: „Wstęp”, rozdziały I – IV oraz „Podsumowanie”, a następnie „Bibliografia”.

Odnosząc się do szczegółowego spisu treści rozprawy doktorskiej uważam, iż błędnie został sformułowany tytuł rozdziału I: *Miejsce występowania powiązań ubezpieczeniowo-bankowych*, gdzie Autor nie ogranicza swoich analiz jedynie do miejsca występowania przedmiotowych

wpn

powiązań (słusznie wskazując, iż jest nim także jednolity rynek finansowy UE), a w dalszej części tego rozdziału analizuje pojęcie usługi finansowej oraz czynności bankowych i ubezpieczeniowych. Niefortunnie został też nazwany rozdział IV recenzowanej rozprawy, gdyż nie dotyczy on świadczenia usług ubezpieczeniowo-bankowych (tej problematyce odpowiadają rozdziały II i III), a ich istoty, rodzajów czy form.

We „Wprowadzeniu” wyjaśnione zostały: cele rozprawy doktorskiej, układ treści oraz zastosowane metody badawcze.

Pewnym mankamentem pracy, wynikającym zapewne z rozległości poruszanej problematyki jest brak jednej, generalnej tezy, która podlegałaby weryfikacji w toku rozważań zawartych w całej rozprawie. W zamian za to, Doktorant stawia wiele pytań szczegółowych oraz hipotez, które analizuje w poszczególnych rozdziałach. Można tu wskazać następujące zagadnienia badawcze zamieszczone we wprowadzeniu np.: pytanie, czy powiązania ubezpieczeniowo-bankowe prowadzą do powstania specyficznego, odrębnego od bankowego i ubezpieczeniowego ryzyka, stanowiącego nie tylko sumę ryzyk dotyczących obu podmiotów, ale zawierającego nowy element, a jeżeli tak, to wyróżniony na jakiej podstawie; albo czy powiązania (bankowo-ubezpieczeniowe) stanowią część rynku jako odrębny albo częściowo odrębny sektor, a jeżeli tak, to wyodrębniony na jakiej podstawie; pytanie, czym w istocie są mechanizmy bankowe i ubezpieczeniowe, przybierające postać czynności bankowych i ubezpieczeniowych oraz ewentualnie wyodrębnionych czynności ubezpieczeniowo-bankowych; albo czy rozwój powiązań (ubezpieczeniowo-bankowych) wymaga określenia, czy ich przedmiot stanowi nowe rozwiązanie w ramach prawa polskiego, czy jest jedynie specyficznym ułożeniem stosunku prawnego w ramach istniejących umów; czy z prawnego punktu widzenia powiązania ubezpieczeniowo-bankowe stanowią *novum* czy są jedynie odpowiedzią na potrzeby rynku i łączą znane konstrukcje prawne; pytanie o ewentualne pojawienie się nowego składnika wynagrodzenia po stronie banku albo ubezpieczyciela i charakter takiego wynagrodzenia; pytania o możliwość istnienia powiązań umownych, na mocy których ubezpieczyciel miałby wykonywać działalność wykraczającą poza działalność ubezpieczeniową; czy pomiędzy świadczeniami występuje wystarczający stopień podobieństwa funkcji, rozwiązań i celów regulacji, aby umożliwić zastosowanie wspólnych koncepcji i zasad dla wszystkich usług finansowych. Tożsamość funkcji, cech charakterystycznych i rodzajów ryzyk poszczególnych rodzajów usług finansowych, skutkować winno uznaniem, że występuje specyficzna usługa ubezpieczeniowo-bankowa.



Przytoczone pytania badawcze w pewnym sensie ukazują bogactwo zagadnień związanych z analizą prawną powiązań bankowo-ubezpieczeniowych, ale nie pozwalają na odtworzenie myśli przewodniej, która charakteryzuje całą rozprawę.

Doktorant wykorzystał przede wszystkim metodę dogmatyczną wykładni tekstów prawnych z uwzględnieniem praktycznego aspektu stosowanych przepisów oraz częściowo metodę prawnoporównawczą. W rozprawie zostało wykorzystane komparatystyczne spojrzenie na regulacje unijne i polskie. Autor rozprawy doktorskiej wykorzystał także ekonomiczną analizę prawa, która pozwoliła mu zbadać efektywności analizowanych regulacji prawnych.

Do istotnych uwag formalnych skłaniają także wykazy zamieszczone w rozprawie doktorskiej. W „Wykazie aktów prawnych”, który został usytuowany przy Wykazie skrótów, Doktorant nie wziął pod uwagę zupełnie ujednolicenia aktów prawnych i podał błędne numery dzienników ustaw. Podobnie w wykazie orzecznictwa (na końcu pracy) nie jest zachowana hierarchia ani chronologia orzeczeń (s. 295).

Rozprawa liczy 299 stron, w tym 261 stron tekstu. Kolejność omawianych zagadnień nie budzi zastrzeżeń.

#### IV.

Warsztat naukowy Doktoranta jest prawidłowy. Rozprawa powstała na podstawie analizy przepisów prawa i literatury przedmiotu (wykorzystano publikacje naukowe z zakresu nauk prawnych i nauk ekonomicznych) W rozprawie doktorskiej wykorzystano ponad 349 pozycji literatury (jest to polska literatura, ale też zagraniczna), akty normatywne unijne i międzynarodowe, a także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i sądów polskich oraz inne źródła. Autor w obiektywny sposób odnosi się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie i w literaturze naukowej, jednak mało zdecydowanie zajmuje własne stanowisko w pewnych kwestiach (zobacz szerzej uwagi w pkt VI). Jego poglądy jednak są wyważone i udokumentowane przypisami. W „Zakończeniu” Autor przedstawił wnioski wynikające z realizacji założonych celów rozprawy doktorskiej.

## V.

Tekst rozprawy doktorskiej świadczy o dobrej wiedzy Autora w zakresie prawa rynku finansowego, w szczególności prawa ubezpieczeniowego i prawa. Zgadzam się z wieloma poglądami Autora wyrażonymi w rozprawie doktorskiej.

W szczególności trafne są rozważania, a następnie konkluzje z tym związane, gdzie Doktorant w rozdziale I poszukuje odpowiedzi na pytanie: o możliwość wyodrębnienia sektora usług ubezpieczeniowo-bankowych na rynku finansowym. Słusznie dochodzi do wniosku, że na rynku krajowym brak jest podstaw do wyodrębnienia takiego sektora z uwagi choćby na nadzór, bowiem usługi ubezpieczeniowo-bankowe pozostają pod nadzorem KNF z uwzględnieniem odrębności sektora bankowego i ubezpieczeniowego (s. 46 i nast., s. 59, s. 272). Mało pogłębione wydają mi się rozważania w tym względzie na poziomie jednolitego rynku finansowego UE. W rozdziale tym Doktorant uporządkował także aparat pojęciowy, w szczególności ciekawe są rozważania dotyczące ryzyka (s. 69 i nast.) i usługi, w tym uporządkowanie pojęcia produktu finansowego (s. 81-91). Za słuszne należy uznać stwierdzenie, że ryzyko ma podstawowe znaczenie dla powiązań ubezpieczeniowo-bankowych, gdyż stanowi o ich istocie. Dokonanie rozważań ujęcia ryzyka z punktu widzenia banków i ubezpieczycieli oraz ich klientów pozwala dalej Autorowi dociekać czy ryzyko stanowi element specyficzny, stanowiący podstawę do wyodrębnienia sektora ubezpieczeniowo-bankowego, a jeżeli tak to czy istnieje określony rodzaj ryzyka, będącego podstawą do wyodrębnienia tego sektora. Analizując z kolei pojęcie usługi i produktu na rynku finansowym (s. 70 i nast.) słusznie Doktorant dochodzi do wniosku, iż należy się posługiwać w prawie pojęciem usługi (s. 73) dla potrzeb sektora ubezpieczeniowo-bankowego. Szczególnie cenne są rozważania na temat usługi jako kategorii prawnej w aspekcie Kodeksu cywilnego, prawa zamówień publicznych czy prawa podatkowego.

Rozważania poczynione przez Doktoranta w rozdziale II są poświęcone czynnościom bankowym. Za szczególnie cenne w tym rozdziale uważam analizy dotyczące ustalenia relacji pomiędzy umowami zawieranymi w ramach czynności bankowych a umową ubezpieczenia w aspekcie sektora ubezpieczeniowo-bankowego (s. 70 i nast.). Doceniam badanie przez Autora rozkładu ryzyka pomiędzy stronami tych umów oraz jego klasyfikacje. Domyślam się, że ma to służyć odpowiedzi na pytanie, które zostało zawarte w rozdziale I, ale brakuje tutaj wyjaśnienia celów tejże analizy.

W rozdziale III poświęconym czynnościom ubezpieczeniowym Autor wyjaśnia, że poszukuje odrębności i podobieństw powiązań ubezpieczeniowo-bankowych z ubezpieczeniami (s. 159). Szczególnie ciekawie wygląda ekonomiczna analiza prawna pojęcia ubezpieczenia (s. 161-165). Doceniam omówienie etapów poprzedzających nawiązanie stosunku ubezpieczenia (s. 169 i nast.), w aspekcie obowiązków przedkontraktowych ubezpieczyciela względem klienta co nawiązuje do założeń rozprawy tj. badania zagadnienia współpracy ubezpieczeniowo-bankowej od strony klienta banku i jego zagrożeń stąd związanych. Słusznie Doktorant ujmuje świadczenie ubezpieczeniowe w kontekście ponoszenia ryzyka i przekształcenia świadczenia ubezpieczeniowego w sytuacji zajścia wypadku ubezpieczeniowego a nie jego powstania (s. 175-176).

W rozdziale IV Doktorant analizuje powiązania ubezpieczeniowo-bankowe, dokonując podziału tych powiązań na umowne (s. 212-233) i kapitałowe (s. 234-242). Zgadzam się z twierdzeniem Autora, że usługi w ramach powiązań ubezpieczeniowo-bankowych mogą być świadczone przez bank albo ubezpieczyciela, a ich istotą jest przeniesienie ryzyka banku, rozumianego jako suma ryzyk wynikających ze świadczonych przezeń usług bankowych, na ubezpieczyciela (s. 210). Za ciekawy acz nie do końca „zglobiony” uważam watek rozważań, gdzie Doktorant wskazuje, że porozumienie dystrybucyjne polega na oferowaniu przez banki usługi ubezpieczeniowej, niezwiązanej z ofertą banku, która to cecha odróżnia tę formę od współpracy typu *cross-selling*, a z kolei współpraca taka może być kwalifikowana jako dystrybucja ubezpieczeń. Zgadzam się z Doktorantem, że brak jest jednej usługi w ramach pakietyzacji na podstawie art. 10 ust. 2 u.d.u. (s. 224) oraz że w ramach tej pakietyzacji nie powstaje nienazwana umowa obejmująca świadczenie usług ubezpieczeniowych i bankowych. Analiza powiązań kapitałowych pozwoliła Autorowi dojść do słusznego wniosku, iż stanowią one kanał dystrybucji ryzyka pomiędzy dwoma sektorami oraz rzutują na to ryzyko w ujęciu makro (s. 239), co jednak nie przekłada się na tezę o odrębności usług ubezpieczeniowo-bankowych.



## VI.

Z obowiązku recenzenta pragnę zwrócić uwagę na pewne nieścisłości w rozprawie, a także podjąć dyskusję naukową z niektórymi poglądami lub wypowiedziami Autora zawartymi w rozprawie doktorskiej.

Podstawowy zarzut dotyczący recenzowanej rozprawy doktorskiej dotyczy braku podsumowań rozdziałów. Dodatkowo Autor analizując podjęte w pracy zagadnienia rzadko wyraża własne stanowisko, a także dokonuje oceny regulacji prawnych. Choćby w podrozdziale 1.3. ogranicza się do przedstawienia stanowiska doktryny dotyczące pojęcia usługi bez jakiegokolwiek refleksji w podjętym temacie (s. 69-80). To samo czyni przy omawianiu poszczególnych czynności bankowych (podrozdziały: 2.1.1., 2.1.2., 2.1.3., 2.1.4, 2.1.5., 2.1.6) albo zagadnień związanych z umową ubezpieczenia (s. 168-183) czy też przy problematyce związanej z formami świadczenia usług (4.5.1., 4.5.2., 4.5.3.). Brak też zapowiedzi w treści recenzowanej rozprawy przez Doktoranta powodów i celów, dla których dokonuje kolejnych analiz. Wydaje się, że powinien On komunikować czytelnikowi powód analizy podejmowanych zagadnień wskazując potrzebę odpowiedzi na wskazane pytania badawcze we wstępie.

Brakuje mi w rozprawie doktorskiej analizy usług płatniczych (bank jest instytucją płatniczą) oraz usług dystrybucyjnych (ubezpiaczyciel wykonuje usługi dystrybucyjne, a bank może wykonywać usługi dystrybucyjne jako pośrednik). Doktorant posługuje się często w rozprawie pojęciem usług dystrybucyjnych (s. 209, 220, 248, 267), ale ich istoty nie analizuje, natomiast o usługach płatniczych nie wspomina. Uważam to za błąd i co więcej uważam, że takie nieco szersze spojrzenie na te zagadnienia znacznie wzbogaciło wnioski końcowe Autora. Brak podjęcia zagadnienia usług płatniczych i usług dystrybucyjnych przez Doktoranta jest pewnym uproszczeniem podjętej w rozprawie doktorskiej problematyki.

Doktorant we wprowadzeniu zaznaczył, że podjęty w rozprawie doktorskiej temat dotyczy także aspektów prawnych powiązań ubezpieczeniowo-bankowych pod kątem umowy, która jest podstawą nawiązywania stosunków zobowiązaniowych pomiędzy klientem a instytucją finansową. Zaznaczył też, że zagadnienie współpracy ubezpieczeniowo-bankowej analizowane będzie od strony klienta banku i jego zagrożeń z tym związanych (s. 22). Wydaje się, że wątek ten został potraktowany w rozprawie śladowo (np. obowiązki przedkontraktowe ubezpieczyciela przez usługach dystrybucyjnych względem klienta s. 169) i brak we wnioskach końcowych jakichkolwiek konkluzji na ten temat.

Zdarza się, że Doktorant ma tendencję do traktowania analizowanych zagadnień nieco pobieżnie; i tak np.:

- na s. 31 przytacza Doktorant definicję instytucji finansowej (także instytucji kredytowej, zakładu ubezpieczeń, instytucji inwestycyjnej) ograniczając się jedynie do rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych; w tym zakresie można by przywołać inne rozporządzenie unijne np. choćby rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1094/2010 z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie ustanowienia Europejskiego Urzędu Nadzoru albo ustawodawstwo krajowe np. ustawa z dnia 12.02.2009 r. o udzielaniu przez Skarb Państwa wsparcia instytucjom finansowym, albo ustawa z dnia 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa albo ustawa z dnia 15.09.2000 r. Kodeks Sądów Handlowych;

- na s. 35 wskazuje Doktorant, że pośrednik finansowy jest instytucją finansową, ale nie popiera tego faktu żadnym aktem prawnym ani stanowiskiem doktryny,

- na s. 247 i nast. podrozdział 4.5 pt *Formy świadczenia usług* a także na s. 256 podrozdział 4.6. *Specyfika ubezpieczeń grupowych*.

Doktorant nie ustrzegł się też błędów merytorycznych; według Niego stroną umowy ubezpieczenia jest ubezpieczony, a nie ubezpieczający (s. 89, 91, 228). Dostrzeżono też w recenzowanej rozprawie błędy stylistyczne (s. 40, 70) oraz literówki (przypis 178, s. 43, s. 47).

## VII.

Uwagi zgłoszone w punkcie VI niniejszej recenzji wynikają przede wszystkim z różnicy poglądów na pewne kwestie merytoryczne i roli Recenzenta. Należy jednak podkreślić, że w istocie recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne ujęcie zagadnienia wskazanego w tytule tej rozprawy, a wywody Doktoranta oraz jego wnioski i postulaty stanowią wkład w rozwój prawa rynku finansowego, w szczególności prawa ubezpieczeniowego i prawa bankowego.

Twórcze są analizy dowodzące, że nie da się wyodrębnić usług ubezpieczeniowo- bankowych w ujęciu prawnym, gdyż nie da się wyodrębnić podmiotu świadczącego usługi komplementarne choćby wobec zakazu prowadzenia działalności przez jeden podmiot w obu sektorach (s. 95 i nast., s. 272). Doktorant wskazuje także, że usługi ubezpieczeniowe nie stanowią odstępstwa od trójpodziału usług finansowych opartych o kryterium podmiotowe i funkcjonalne.



Analiza czynności bankowych jako źródła powstania ryzyka (s. 109-158) oraz czynności ubezpieczeniowych jako metoda zarządzania ryzykiem (s. 159-206) pozwoliły wskazać Doktorantowi, że brak jest elementu, który pozwalałby na sformułowanie tezy o nowym rodzaju ryzyka wspólnym dla usług ubezpieczeniowo-bankowych (s.273). Twórcze w rozprawie są twierdzenia w tym względzie, że takie ryzyko musiałoby obejmować nie tylko ryzyko przenoszone na ubezpieczyciela w wyniku świadczonych usług, ale uwzględniać również element specyficzny, który obecnie nie występuje.

Na aprobatę zasługuje twierdzenie Doktoranta, że brak jest argumentów do określenia usług w ramach powiązań ubezpieczeniowo-bankowych jako czynności (s. 274), analogicznie jak ma to miejsce przy czynnościach bankowych i ubezpieczeniowych.

Za szczególnie trafne i cenne uważam rozważania dotyczące nieprawidłowego określania czynności bankowych i ubezpieczeniowych jako produktu (s. 73 i 273). Poczynione szczegółowe analizy w recenzowanej rozprawie pozwoliły wreszcie wskazać, iż z prawnego i ekonomicznego punktu widzenia zasadne jest posługiwanie się pojęciem usługi, ze względu na rodzaj świadczenia.

Właściwa jest teza Autora, że w zakresie powiązań umownych (które przyjmują postać różnych umów) dopuszczalne są te, w których występują powiązania w ramach komplementarności usług, natomiast niedopuszczalne są te – w ramach wiązania usług. Kanałem przepływu ryzyka na ubezpieczyciela w ramach powiązań bez kapitałowych jest składka ubezpieczeniowa, a brak tej składki powoduje niemożność uznania, że występują powiązania ubezpieczeniowo-bankowe, czego przejawem jest np. umowa promocyjna (s. 273).

Trafne są uwagi Doktoranta, że zakres wskazanych powiązań ubezpieczeniowo-bankowych może powodować zatarcie cech charakterystycznych usługi bankowej i ubezpieczeniowej, jednakże tylko w ujęciu ekonomicznym na poziomie mikro, natomiast ujęcie makro pozwala wskazać na powiązania ubezpieczeniowo-bankowo z punktu widzenia norm prawnych (w tym w zakresie sprawozdań finansowych).

Poczynione szczegółowe analizy w recenzowanej rozprawie pozwoliły wreszcie wskazać, że na rynku krajowym brak jest podstaw do wyodrębnienia sektora usług ubezpieczeniowo-bankowych na krajowym rynku finansowym z uwagi na nadzór, bowiem usługi ubezpieczeniowo-bankowe pozostają pod nadzorem KNF z uwzględnieniem odrębności sektora bankowego i ubezpieczeniowego (s. 46 i nast., s. 59, s. 272).

*Wojciech*

Podkreślenia wymaga fakt, że w mojej opinii Doktorantowi udało się w większości odpowiedzieć na założone pytania badawcze. Z pewnością rozważania podjęte w rozprawie są twórcze i oryginalne. Prowadzony wywód jest konsekwentny, właściwy i przejrzysty. Pozytywnie oceniam język rozprawy, której treść czyta się bardzo dobrze. Tym bardziej jest to cenne, bowiem podjęty w rozprawie temat nie należy do łatwych, szczególnie tam, gdzie Doktorant sięga do problematyki na pograniczu prawa i ekonomii.

#### VIII.

Konkludując recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a Doktorant posiada wiedzę teoretyczną z zakresu prawa rynku finansowego, w szczególności prawa ubezpieczeniowego i prawa bankowego, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z powyższym stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska w pełni odpowiada wymogom stawianym pracom doktorskim przez art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) i wnoszę o dopuszczenie Pani mgr. Łukasza Kamińskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego, w tym o nadanie Mu stopnia doktora nauk prawnych.



Dr hab. Monika Szaraniec, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Kraków, dnia 8 kwietnia 2021 roku